

W drugim dniu pobytu prez. Saragata w Polsce kontynuowano rozmowy polsko-włoskie w Belwederze

Dziś witamy dostojnego gościa w Krakowie

Cena 50 gr

echo

KRAKOWA

Rok XX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 241 (6284)

Kraków, piątek 15, sobota 16 października 1965 r.

Dziś 15 bm., w drugim dniu wizyty w naszym kraju prezydenta Republiki Włoskiej GIUSEPPE SARAGATA kontynuowane będą rozmowy polsko-włoskie w Belwederze.

W godzinach porannych prezydent Włoch i towarzyszące mu osoby odwiedziły Warszawę. Giuseppe Saragata złożył także wieniec na cmentarzu żołnierzy włoskich poległych w czasie I wojny światowej, który znajduje się na Bielanach. Po południu prezydent Włoch udaje się w podróż do Krakowa i Oświęcimia. Do-

stojny gość przybędzie do naszego miasta w towarzystwie członków włoskiej delegacji i przewodniczącego Rady Państwa EDWARDA OCHABA. Na lotnisku w Balicach prez. Saragata powita m. in. przewodniczący Prez. RN Z. SKOLICKI.

Trasa przejazdu ulicami Krakowa

Ok. godz. 16.30 dostojny gość wraz z towarzyszącymi mu osobami przejedzie z lotniska w Balicach na Wawel ulicami: Piastowska, Reymonta, Al. Mickiewicza, Manifestu Lipcowego, Straszewskiego, Au-ny, przez Rynek Gł. i Grodzką. Na tej trasie będą witać prez. Saragata mieszkańcy naszego miasta.

Prezydent Włoch zamieszka w rezydencji na Wawelu. W godzinach wieczornych zwiedzi komnaty wawelskie.

Jutro, tj. 16 bm. rano gość wyjedzie do Oświęcimia, gdzie zwiedzi Muzeum Martyrologii oraz b. obóz w Brzezince. Około godz. 14 prezydent Saragata wróci do Krakowa, aby ok. godz. 16-tej udać się w drogę powrotną do Warszawy.

Ostra krytyka rządu Wilsona

Bertrand Russell publicznie potargał legitymację Labour Party

LONDYN

Znany angielski filozof Bertrand Russell publicznie podarł 14 bm. swoją legitymację członkowską partii labourystowskiej, na znak protestu przeciwko uprawianej przez rząd angielski polityce popierania agresji USA w Wietnamie.

B. Russell, który przez 51 lat był członkiem Labour Party, przemawiał na wiecu „Ruchu na rzecz Rozbrojenia Jądrowego” w Londynie. Oświadczył on m. in., iż „rząd labourystowski swym płaszczeniem się przed Ameryką pomaga doprowadzić świat do całkowitej katastrofy. Nadszedł czas — powiedział, aby utworzyć nową partię, która by była bardziej wierna ideałom pionierów partii labourystowskiej”.

Jutro o godz. 15.30 prezydent Włoch przejeżdżać będzie z Wawelu na lotnisko w Balicach ulicami: Grodzką, Rynkiem Gł., Anny, Straszewskiego, Manifestu Lipcowego, Al. 3-go Maja, Piastowską, 18 Stycznia i Bronowicką.

Na uroczystość powitalną przybyli licznie mieszkańcy Warszawy.

Na płycie lotniska zajęła miejsce kompania honorowa WP z poczetem szlandarowym.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Pierwsza w historii wizyta w Polsce głowy państwa włoskiego

Jak informowaliśmy, wczoraj prezydent Saragata przybył do Warszawy.

Na lotnisku Okęcie dostojnego gościa powitali: przewodniczący Rady Państwa — Edward Ochab, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, zastępcy przewodniczącego Rady Państwa — Stanisław Kulczyński i Ignacy Loga-Sowiński, wicemarszałek Sejmu — Jan Karol Wende, wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, członkowie Rady Państwa i rządu.



Wzajemna wymiana poglądów

Delegacja Sejmu PRL w Wiedniu

Pierwsze rozmowy z przedstawicielami parlamentu Austrii

WIEDŃ

14 bm. przybyła do Wiednia z oficjalną wizytą, delegacja Sejmu PRL z marszałkiem Sejmu CZESŁAWEM WYCECHEM na czele.

Na powitanie delegacji polskiej przybyli na lotnisko przedstawiciele parlamentu Austrii z przewodniczącym Izby Niższej dr Maletą na czele.

W krótkim powitaniu, dr Maleta dał wyraz radości, że może powitać na ziemi austriackiej przedstawicieli narodu polskiego i przekonał się, że wizyta ta w równym stopniu przyczyni się do zacieśnienia przyjaznych stosunków między obu krajami, jak niedawna wizyta premiera J. Cyrankiewicza w Austrii.

W odpowiedzi, marszałek Wycech w serdecznych słowach podziękował za przygotowanie delegacji powitanie.

W pierwszym dniu pobytu w Wiedniu delegacja Sejmu PRL, której towarzyszył ambasador PRL w Austrii J. Roszak, przybyła do gmachu parlamentu. Delegację powitał dr A. Maleta.

Zgodnie z programem, odbyła się pierwsza dłuższa rozmowa służąca wzajemnej wymianie poglądów.

Na zakończenie, delegacja polska oprowadzana przez gospodarzy zwiedziła gmach parlamentu.

Następnie, delegacja wzięła udział w obiedzie wydanym na jej cześć przez burmistrza Wiednia po czym zwiedziła nowe dzielnice stolicy Austrii.



Wtręć pozorom, nie jest to gość z Marsa czy innej planety, tylko po prostu pocziwy „Homo Cyberneticus” wystawiony na dorocznej wystawie rzeźby w Oslo (Norwegia). CAF

Apel U Thanta

NOWY JORK

Sekretarz generalny ONZ U Thant poinformował 14 bm. członków Rady Bezpieczeństwa, że w chwili obecnej jest mało prawdopodobne aby wojna indyjsko-pakistańska wycofała się na pozycje zajmowane przed rozpoczęciem walk.

U Thant wystąpił do premiera Indii i prezydenta Pakistanu o rzeczą, apelując o wprowadzenie w życie rezolucji Rady Bezpieczeństwa.

14 bm. delegat Pakistanu zaproponował powołanie bezstronnej komisji, która zajęłaby się sytuacją w Kaszmirze.

Prezydent Republiki Włoskiej — Giuseppe Saragata złożył w czwartek wizytę przewodniczącemu Rady Państwa — Edwardowi Ochabowi. Prezydent Saragata przybył do Belwederu wraz z towarzyszącymi mu osobami.

Ze strony polskiej w czasie wizyty obecni byli: minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naszkowski, dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ — amb. Edward Bartol. W wizycie uczestniczyli: ambasador Włoch w Polsce — Enrico Aillaud i ambasador PRL we Włoszech — Adam Wilimann. Na zdjęciu: w czasie rozmów. CAF — Uchymiak

Departament Stanu USA odrzuca propozycje Roberta Kennedy'ego

WASZYNGTON

Departament Stanu USA odrzucił pośrednio sugestie senatora Roberta Kennedy'ego, aby Komitet Rozbrojeniowy 18 Państw zaprosił Chiny Ludowe do udziału w swych obradach.

R. Kennedy wysunął tę propozycję 13 bm. w senacie USA.

Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył — jak podaje agencja UPI — „że Chiny Ludowe należy niewątpliwie włączyć do rozmów rozbrojeniowych, ale dał do zrozumienia, iż nie powinno to nastąpić w chwili obecnej”.

Senator Kennedy w swoim przemówieniu zaapelował do rządu USA, aby wespół z innymi krajami podjął starania o zakaz rozprzestrzeniania broni jądrowej.

Ze świata

W KOMITECIE BUDŻETOWO-ADMINISTRACYJNYM XX Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczęła się debata nad budżetem Organizacji na rok 1966. W imieniu delegacji polskiej zabrał głos Antoni Czarkowski.

PRZEWODNICZĄCY ZG ZMW — K. BARCIKOWSKI przybył 13 bm. do Hawany, na zaproszenie władz naczelnych Związku Młodych Komunistów Kuby. Weźmie on udział w obchodach piątej rocznicy zjednoczenia kubańskiego ruchu młodzieżowego.

NA ZAPROSZENIE RADY EKUMENICZNEJ KOŚCIOŁÓW NA WĘGRZACH zebrała się w Budapeszcie komisja doradcza Chrześcijańskiej Konferencji Pokoju. Bierze w niej udział 200 członków komisji, obserwatorów i gości z 40 krajów, m. in. z Polski. Tematem obrad jest problem solidarności i współpracy w walce o pokój i sprawiedliwość.

ADMINISTRACJA AMERYKANSKA wznowiła zaproszenia wystosowane w swoim czasie przez prez. Johnsona do premiera Shastri i prezydenta Ayub Khana, z prośbą o złożenie jeszcze w tym roku wizyt w USA. Podróż te, na własną br. Biały Dom odrzucił na czas nieograniczony.

NAJWIĘKSZA ZNANA ANTENA SEISMICZNA rozpoczęła pracę w północno-zachodniej części USA. Może ona rejestrować nawet bardzo słabe trzęsienia ziemi i eksplozje podziemne we wszystkich zakątkach kuli ziemskiej.

Drugi radziecki sputnik telekomunikacyjny

Agencja TASS podaje że 14 bm. wprowadzony został na orbitę drugi radziecki sputnik telekomunikacyjny „Molnia-1”.

Wkrótce po starcie, nowy satelita pośredniczył w wymianie programów telewizyjnych między Moskwą i Władywostokiem. Przeprowadzono też pierwsze rozmowy telefoniczne via satelita.

Poważny rozdźwięk w rokowaniach CDU/CSU i FDP na temat koalicji rządowej

W rokowaniach między uczestnikami koalicji rządowej CDU/CSU i FDP na temat personalnej obsady stanowisk w nowym rządzie zachodniemieckim zarysował się w czwartek poważny kryzys. Jak wynika z komunikatu FDP, kanclerz NRF Erhard oraz CDU/CSU wystąpili zdecydowanie przeciwko wpływaniu przez FDP na politykę ogólnoniemiecką i zagraniczną rządu bońskiego. Konkretnie chodzi tu o brak zgody na piastowanie przez przewodniczącego FDP Mengedo w nowym rządzie stanowiska ministra do spraw ogólnoniemieckich, które dotychczas zajmował.

Dotąd FDP dawało do zrozumienia, że partii tej zależy właśnie na tym ministerstwie i że gotowa jest zrezygnować z ewentualnego stanowiska wicekanclerza. Pozbawienie więc Mengedo stanowiska do spraw ogólnoniemieckich, które dotychczas zajmował.

Dotąd FDP dawało do zrozumienia, że partii tej zależy właśnie na tym ministerstwie i że gotowa jest zrezygnować z ewentualnego stanowiska wicekanclerza. Pozbawienie więc Mengedo stanowiska do spraw ogólnoniemieckich, które dotychczas zajmował.

JUTRO Kraków będzie pod wpływem wylotu. Pogodnie, w ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane, rano zamglenia i lokalne mgły. Wiatr południowo-zach. 3-6 m/s. Temperatura od 14 do 18 st. C.

Ostre pogotowie wojsk USA w Sajgonie

Dziś strajk powszechny na apel Wietnamskiego Ruchu Oporu

W Sajgonie ogłoszono wczoraj ostre pogotowie wojsk USA w związku z zapowiedzianym na dzień dzisiejszy strajkiem powszechnym.

Apel taki, za pośrednictwem radia „Wyzwolenie” ogłosiło kierownictwo Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego. Do strajku wezwano dla uczczenia pamięci Nguyen Van Troi, młodego uczestnika zamachu na amerykańskiego ministra obrony, R. McNamary (próbę tego zamachu dokonano przed rokiem; Nguyen Van Troi został rozstrzelany).

Patrole policyjne w stolicy Wietnamu pd, zostały podwójone, a niektóre punkty miasta obsadzone nowymi oddziałami wojskowymi.

Ogólnonarodowy strajk powszechny ma trwać godzinę. Zapowiedziano demonstracje antyamerykańskie w Sajgonie. Ma to być jedna z większych kampanii organizowanych przez Ruch Oporu.

10 mln bananów poszło na dno morza

LONDYN

Z powodu strajków dokerów, w brytyjskim porcie Bristol statek „Chuscal” musiał udać się w drogę powrotną na Jamajkę, z dużą partią bananów.

Ponieważ banany zaczęły gnić, 10 milionów sztuk tych owoców wrzucono do morza.

Sprawa sił nuklearnych NATO Skandynawski pakt obronny?

WASZYNGTON

Jak informują koła waszyngtońskie, administracja USA wystąpiła z propozycją zwołania konferencji ministrów obrony krajów NATO, w celu zbadania możliwości utworzenia specjalnego komitetu w ograniczonym składzie, dla opracowania planów związanych z ewentualnym wykorzystaniem broni nuklearnej. Propozycję tę przekazało państwu członkowskim NATO. Ma to na celu przygotowanie odwrotu w wypadku, gdyby projekt utworzenia „wielostronnych” lub „atlantyckich” sił NATO został zaniechany.

Jak podkreśla się w Waszyngtonie, chodzi o rozmowy, a nie o dyskusje wstępne, nie wiadomo bowiem, jeszcze, jak zareagowałby na to nowy rząd boński.

SZTOKHOLM

Centralnym tematem, dyskusyjnym obecnie przez całą prasę skandynawską i czołowych polityków jest ewentualność zawarcia paktu obronnego między trzema krajami północnymi, po wygaśnięciu układu o Pakcie Atlantycznym w 1969 r.

Oświadczenie prez. Sukarno

PARYŻ — DJAKARTA

Nowy dyrektor agencji Antara zapytał prezydenta Indonezji Sukarno, co sądzi o „ruchu 30 września” i co zamierza uczynić. Prezydent odpowiedział, że trzeba czekać na jego instrukcje. Będą to instrukcje o żywotnej doniosłości i wszyscy będą musieli liczyć się z nimi.

W wywiadzie dla agencji, prez. Sukarno opowiedział jak został uratowany — w dniu zamachu, razem ze swoją japońską żoną, przez żołnierzy straży przybocznej.

Człowiek może żyć na dnie oceanu!

Akwanauci powracają na ląd po 30, 21 i 15-dniowej wizycie w głębinach

WASZYNGTON

Trzeci zespół nurków amerykańskich powrócił na ląd z dna Pacyfiku, po 15 dniach pobytu na głębokości 62 m.

W ten sposób, zakończył się 45-dniowy eksperyment, największy tego rodzaju w dziejach akwanautyki. Wykazał on, że człowiek może żyć i pracować na dnie oceanu przynajmniej miesiąc bez przerwy.

Były astronauta Scott Carpenter, który spędził pod wodą 30 dni bez przerwy, oświadczył że „ocean jest środowiskiem bardziej wrogim dla człowieka niż przestrzeń kosmiczna”, ale że on sam czuł się pod wodą lepiej niż kiedykolwiek i gdziekolwiek indziej.

Ostatnia zmiana akwanautów wypróbowała nowe sposoby wydobycia wraków. W pobliżu „Sealab-2” (tam znajdowało się laboratorium podwodne) wrzucono na dno stary myśliwiec odrzu-

wy bez skrzydeł. Akwanauci wypompowali do kładłuba 12,5 m od wody tworzący plankton. Wyparło ono wodę ze środka samolotu i zastęgiło. Samolot stał się lżejszy od wody i wypłynął na powierzchnię.

Powrót akwanautów z głębin na powierzchnię przebiegał na ogół bez zakłóceń. Nurków umieszczono w specjalnej komorze i powoli zmniejszano w niej ciśnienie z 7 atmosfer do 1 atmosfery. Zbyt gwałtowny spadek ciśnienia mógł spowodować u nurków tzw. chorobę kesonową, objawiającą się bólami mięśni, niekiedy prowadzącą do paraliżu a nawet śmierci.

PARYŻ

Akwanauci z „Sealab-2” mają już rywali. W śróde, z Morza Śródziemnego powróciło 6 Francuzów, którzy spędzili 3 tygodnie na głębokości 110 m w domu „Prakontynent-3”. 6 śmiazków, którzy oddychali mieszaną helu i tlenu sprężoną do 12 atmosfer, ma przebywać do soboty w komorze dekompresyjnej.

18 bm. Dzień Łącznościowca

Informacja min. Z. Moskwy o modernizacji i rozbudowie sieci telefonicznej, radiowej i TV

18 października obchodzony będzie dorocznym zwyczajem Dzień Łącznościowca.

Minister łączności — Zygmunt Moskwa przedstawił w czwartek na spotkaniu z dziennikarzami dorobek tego działu gospodarki w latach 1961—65.

• Liczba abonentów telefonicznych wyniesie na koniec br. 790 tys. W obecnej 5-lacie przyłączono do sieci 250 tys. nowych abonentów. Mimo to rozwój telefonii nie nadąża za potrzebami. W 1966 r. przewiduje się instalację telefonu u 60 tys. abonentów.

• Resort poświęca wzrastającą uwagę sprawom telefonizacji wsi. W tych dniach ostatnia ze wsi woj. wrocławskiego otrzymała telefon.

• Oblicza się, że liczba telefonicznych rozmów międzymiastowych wzrośnie w br. do 129 mln (w 1960 r. — 106 mln). Dla usprawnienia łączności międzymiastowej bardzo duże znaczenie będzie

miało uruchomienie nowoczesnej centrali w Warszawie. Centrala ta (w rozruchu) współpracować będzie ściśle z nowo uruchomianą w stolicy centralą międzynarodową, przystosowaną do poliautomatycznej łączności z miastami europejskimi (Warszawa wywołuje bezpośrednio zagranicznych abonentów). Nowa centrala międzymiastowa otrzymała wkrótce Katowice.

• Czynnych jest obecnie 7,2 tys. placówek pocztowo-telekomunikacyjnych. Pošta przyjmuje, przewozi i doręcza 1,8 mld przesyłek rocznie. Przez jej okienka „przejdzie” w br. 240 mld zł. W latach 1961—65 oddano do użytku 280 nowych placówek i zmodernizowano 2700.

• Okres 1961—65 charakteryzuje bardzo szybki rozwój telewizji, rozbudowa jej bazy technicznej, wzrost liczby abonentów. Zarejestrowano ich na koniec września — 1936 tys.

W 5-lacie liczba posiadaczy telewizorów wzrosła o ponad 1.650 tys. Równocześnie zasięg telewizji zwiększył się z 22,5 proc. powierzchni kraju w 1960 r. do 67 proc. obecnie; program dociera dziś do 81 proc. ludności. Przewiduje się, że w 1966 r. liczba abonentów TV dojdzie do ok. 2,5 mln; w zasięgu TV znajdzie się 85 proc. ludności.

• Radio ma 5,7 mln abonentów. Główny wysiłek kieruje się na rozbudowę sieci fal ultrakrótkich (UKF). W 1966 r. przewiduje się przekazanie do eksploatacji dalszych nadajników UKF.

W latach 1961—65 na inwestycje łączności państwo przeznaczyło ponad 6 mld zł.

Simone de Beauvoir w szpitalu — po wypadku samochodowym

Znana pisarka francuska, Simone de Beauvoir została w czwartek ranna w wypadku samochodowym, k. Joigny. Z przyczyn dotychczas nie ustalonych, samochód prowadzony przez pisarkę zderzył się na zakręcie z ciężarówką, jadącą z przeciwnej strony, która wlokła auto za sobą kilkanaście metrów.

Simone de Beauvoir odniosła szereg obrażeń i została umieszczona w szpitalu.

Lew Tokunow redaktorem nac. „Izwestii”

Lew Tokunow powołany został na stanowisko redaktora naczelnego dziennika „Izwestia”.

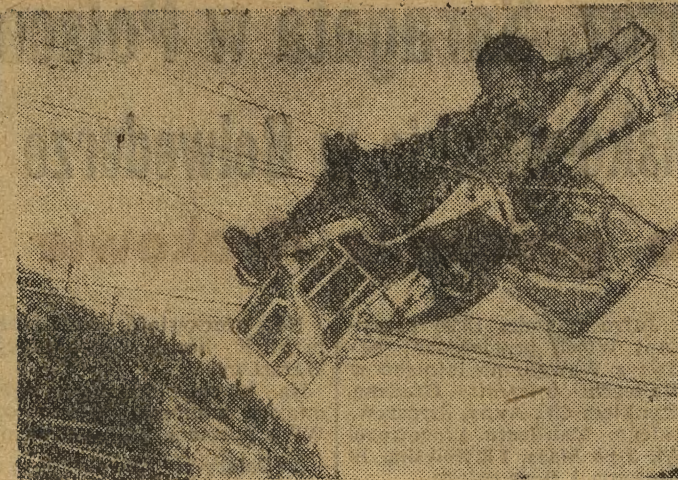
Od roku 1957, Tokunow zajmował kierownicze stanowisko w aparacie KC KPZR.

Z procesu aferzystów mięsnych

Łapówki według taryfy

W lipcu 1963 i 1964 roku. Smalec w ilości 300 kg wygospodarował brygadziście wyrobów wędliniarskich Fr. Szymocha. Dla Smyka był to czysty interes, bowiem nie widział nawet towaru. Konwojent S. Fuskarczyk i inni dostarczyli go kierownikowi sklepu nr 30 Helenie Wąsowicz, która przekazała gotówkę obecnemu oskarżonemu. Wszelkie formalności załatwiała fakturzystka przetwórci mięsa FSS w Szczakowej Amalia Kotowska. Faktury dyktował jej Smęk, brygadziści, a nawet... konwojenci. Za fatygę otrzymywała regularnie po 300 zł miesięcznie, przy czym obecny oskarżony wpłacił jej łącznie 12—15 tysięcy złotych.

Mieczysław Smęk miał sporo wydatków. Już w śledztwie wyznał, że wręczył naczelnikowi działu zapotrzebienia i zbytu Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego w Krakowie Janowi Rożkowi 56 tys. albo 70 tys. zł. Obecnie twierdzi, że zapłacił tylko 24.800 złotych. Poprzednie wyliczył me-



W Baltimore (stan Maryland, USA) kierowca samochodu osobowego podczas przejazdu przez wiadukt na skrzyżowaniu dwu głównych arterii komunikacyjnych stracił panowanie nad samochodem, przebił barierę i spadł na przebiegające poniżej przewody linii wysokiego napięcia. Wóz zatrzymał się na przewodach, a kierowca spadł na ziemię z rękami i nogami.

Akcja bońskich odwetowców

Anonimy z osłepiającym pyłem dla zachodnioniemieckich intelektualistów

BONN

Z ogromnym zaniepokojeniem odnotowały środowiska intelektualistów Niemiec zachodnich wiadomość o próbach zamachu na kierowników działającego w Duesseldorfie kabaretu literackiego małżeństwo Kay i Lore Lorentz.

Jak podaje prasa, małżeństwo Lorentz otrzymało list, do którego koperty wysypany był pył trujący, powodujący ślepotę. Sekretarka, która kopertę otworzyła, zachorowała na oczu. Anonimowy autor listu pisał: „Kto nas, Niemców sudeckich obraża — osłepnie”. Miał to być kara dla Lorentzów, których kabaret, niesłuchanie tu popularny, w jednym z programów transmitowanych przez TV poddał ostrej krytyce praktyki organizacji rewizjonistycznych NRF, a zwłaszcza wystąpienie głównego rzeczownika „ziomkostwa Niemców sudeckich” ministra komunikacji NRF — Seeböhma. Małżeństwo Lorentz otrzymało po tym programie — ogromną ilość anonimowych listów z pogrózkami.

Zaniepokojenie jest spotęgowane ciągle świeżym jeszcze wspomnieniem publicznego palenia w tym samym mieście książek pisarzy postępowych a także podpaleniem przez „nieznanych sprawców” mieszkania Guentera Grassa, który osmielił się w okresie kampanii wyborczej wypowiedzieć się za uznaniem granicy na Odrze i Nysie.

W zakresie medycyny

Trzej uczeni francuscy laureatami Nagrody Nobla

PARYŻ Po raz pierwszy po 37-letniej przerwie, Nagroda Nobla z dziedziny medycyny przypadła w tym roku w udziale trzem wybitnym uczonym francuskim. Są nimi profesorowie Andre Lwoff, Francois Jacob i Jacques Monod, wszyscy trzej z Paryskiego Instytutu Pasteura. Uczeni francuscy otrzymali Nagrodę Nobla za odkrycia dotyczące mechanizacji genetycznej kontroli syntezy enzymów i wirusów.

Jury w składzie 52 ekspertów Szwedzkiego Instytutu Karolińskiego przyznało im nagrodę w wys. 282 tys. koron szwedzkich (ok. 54.230 dolarów).

„OGO-2” — na orbicie

Uczeni amerykańscy wysłali 14 bm. na orbitę okołoziemską mikroksiełkę „OGO-2” — latającą obserwatorium geofizyczne. Satelita, (522 kg) krąży po orbicie naddzielnikowej 480—1552 km.

Z kraju

RYSZARD STRZELECKI W KOŁOBRZEGU

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Ryszard Strzelecki, przebywający na ziemi kołobrzeskiej, odwiedził w czwartek Kołobrzeg, zapoznając się z problemami gospodarczymi i społecznymi miasta oraz spotkał się z aktywnym partyjnym.

DELEGACJA ZBoWiD UDAŁA SIĘ DO WIEDNIA

W czwartek udała się do Wiednia na obrady Biura Międzynarodowej Federacji Ruchu Oporu (FIR) delegacja ZBoWiD z wiceprzewodniczącym FIR, wiceprzewodniczącym ZG ZBoWiD — min. W. Lechowiczem oraz sekretarzem gen. ZBoWiD — wicemin. K. Ruskim.

W drugim dniu pobytu prez. Saragata kontynuowano rozmowy w Belwederze

(Dokończenie ze str. 1)

Bardzo licznie reprezentowana była prasa; wizyta prezydenta Saragata — pierwsza w historii wizyta w Polsce głowy państwa włoskiego — budzi zrozumiałe zainteresowanie. Przebieg wizyty relacjonować będzie liczna ekipa dziennikarzy włoskich z agencji prasowych i fotograficznych, radia i TV oraz z kilkudziesięciu gazet.

Na lotnisku Okęcie przemówienia wygłosili: przewodniczący Rady Państwa PRL — Edward Ochab oraz prezydent Republiki Włoskiej — Giuseppe Saragat.

Z prawdziwą przyjemnością witam pana, panie prezydencie, na polskiej ziemi, w naszej stolicy, Warszawie — powiedział m. in. E. Ochab.

W pańskiej osobie, panie prezydencie, widzimy najwyższego przedstawiciela kraju i narodu, z którym łączą nas wielowiekowe wspólne tradycje i żywe sympatie.

Więzy zadzierżgnięte w toku wspólnych walk wołnościowych w przeszłości ułatwiają dalszy rozwój przyjaznych stosunków łączących obecnie oba nasze narody.

Fakt, że oba nasze narody żyją w Europie, tragiczne doświadczenia przeszłości każą nam szczególnie intensywnie szukać dróg wiodących do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa na naszym kontynencie — a że pokój jest niepodzielny — więc również i w innych częściach świata.

Jestem przekonany, że zachowanie i umacnianie pokoju oraz rozwijanie dobrych stosunków między państwami, niezależnie od ich ustroju — jest wspólnym celem obu naszych krajów.

Stawa za podstawę dla owocnego współdziałania Polski i Włoch w określonych dziedzinach polityki międzynarodowej jak i dla dalszego rozwoju tak pomyślnie układających się stosunków dwustronnych.

Niech mi będzie wolno wyrazić, panie prezydencie, przekonanie, że pańska wizyta w naszym kraju przyczyni się do dalszego rozwoju współpracy polsko-włoskiej — z korzyścią dla obu stron, do zblizenia i lepszego wzajemnego zrozumienia, z korzyścią dla sprawy pokoju.

W swoim przemówieniu prezydent Saragat powiedział m. in.:

Istnieje głębokie podobieństwo między historią odrodzenia Polski i historią odrodzenia Włoch, zarówno w minionym jak i obecnym stuleciu. Podobieństwo to wynika z uniwersalizmu naszej wizji historii. Nasze walki o niepodległość narodową były zawsze w działaniu naszych patriotów, żołnierzy i partyzantów, walką o niepodległość i wolność wszystkich narodów.

W Tatrach jesień w pełni. Na polach pokazały się ostatnie kwiaty tatrzańskie — zimowity. Na zdjęciu: kwitnące zimowity na Polanie Białej Potok. CAF — fot. Olszewski

Jestem niezwykle zadowolony z możliwości poznania ościsłego przewodniczącego Rady Państwa — Edwarda Ochaby i nawiązania kontaktu z innymi wysokimi przedstawicielami świata politycznego, gospodarczego i kulturalnego Polski z możliwością poznania bliżej życia w waszym kraju oraz przeprowadzenia rozmów, które na pewno będą interesujące dla dokonania oceny problemów dotyczących bezpośrednio naszych krajów.

Jest mi szczególnie przyjemnie przekazać gorące pozdrowienia narodowi polskiemu. Naród włoski z podziwem i sympatią spogląda zawsze na ten szlachetny, wielki naród i pragnie, aby rozwijał się on w pokoju, dając światu, w którym żyjemy, dorobek swej wielkiej kultury i tradycyjnych wartości.

Rozmowy w Belwederze

W Sali Zielonej w Belwederze rozpoczęły się 14 bm. rozmowy polsko-włoskie pomiędzy przewodniczącym Rady Państwa Edwardem Ochabem i prezydentem Republiki Włoskiej Giuseppe Saragatem.

Rozmowy toczyły się w przyjaznej atmosferze.

Złożenie wieńca u Grobu Nieznanego Żołnierza

W pierwszym dniu pobytu w naszym kraju prezydent Republiki Włoch G. Saragat złożył wieńiec na Grobie Nieznanego Żołnierza. Uroczystość na Placu Zwycięstwa zgromadziła licznych mieszkańców stolicy. Prezydent Włoch wpisał się do księgi pamiątkowej.

Wizyta

u ministra Rapackiego

Minister spraw zagranicznych Adam Rapacki przyjął wiceministra spraw zagranicznych Włoch — Ferdinando Storch.

W czasie wizyty obecni byli: wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naszkowski i ambasador PRL we Włoszech — Adam Willmann, zaś ze strony włoskiej — szef biura studiów MSZ — amb. Mario Toscano, dyrektor generalny do spraw politycznych w MSZ — min. pełnomocny Roberto Gaja i ambasador Włoch w Polsce — Enrico Aillaud.

Rozmowy w MSZ i MHZ

W tym samym dniu w Ministerstwie Handlu Zagranicznego rozpoczęły się rozmowy między ministrem handlu zagranicznego Witoldem Trampczyńskim i zastępcą — przewodniczącym Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą przy Radzie Ministrów — Kazimierzem Olszewskim a ministrem handlu zagranicznego Włoch — Bernardem Mattarella oraz w MSZ — rozmowy między wiceministrem spraw zagranicznych — Marianem Naszkowskim a wiceministrem spraw zagranicznych Włoch Ferdinando Storch.

Kronika wypadków

• 21-letni Stanisław Ligas (zam. w Nowej Hucie), przechodząc przez jezdnię, wpadł pod samochód osobowy marki „Volga”. Mężczyzna zginął na miejscu. Kierowca „Volgi” zbiegł. • Na Al. 29 Listopada, wskutek zderzenia motocykla z samochodem ciężarowym, doznał ciężkich obrażeń motocyklista 32-letni Feliks Górszcak (zam. przy tejże ulicy). • W mieszkaniu Kazimierza Wilkosa (ul. Grzegorzeczka), wybuchł pożar (przypuszczalnie od nieopałka papierosa), który zniszczył urządzenie wnętrza. Właściciel uległ poparzeniom II stopnia. • W Jawiszowicach pociąg towarowy potrącił 8-letniego Krzysztofa Rojko (zam. w tej wsi). Chłopiec zginął na miejscu. • W Łysej Górze (pow. brzeski), w czasie budowy garażu, przewróciła się ściana, przygubiając 57-letniego Stanisława Ogara (zam. w tej miejscowości). Ofiarą wypadku zmarła w kilka godzin po przewiezieniu do szpitala.

Krakowianie zbudują nowy, dwumilionowy Bagdad

Są w Krakowie ludzie, którzy w nocy śni się Bagdad, bliskowschodnia stolica bogatego w ropę naftową Iraku, rozciągnięta wśród pustyni nad brzegami krętego Tygrysu mieszanina meczetów z niewypalanej cegły i biurowców ze szkła i aluminium, lepiarek z gliny i domów zaprojektowanych przez architektów o światowej sławie. Dziwne miasto, w którym siedemnastokilometrowa arteria o szerokości dwustu metrów biegnie przez uprawne pola i wielkie przestrzenie pozbawione kanalizacji, gdzie stada baranów ocierają się na ulicy o najnowsze modele Cadillaców, na bulwarach smaży się wyłowione w rzece ryby na ognisku z patyczków a płomień podsyca ustawiony w kurzu chodnika japoński elektryczny wentylator. Bagdad, który przestał już być miastem bajek z Tysiąca i Jednej Nocy, pęcznie przybywającymi z całego kraju ludźmi, uczestniczy w wielkich przemianach gospodarczych i społecznych Bliskiego Wschodu, jest jednym z centrów międzynarodowych linii lotniczych i jednym z ważnych ośrodków penetracji gospodarczej świata. Stolica — problem.

Przyszłość miasta znalazła się w rękach krakowian. Dostawnie. Bo nam właśnie powierzono rozwiązanie problemu Bagdadu — opracowanie planu przestrzennego rozwoju miasta i etapów jego rozbudowy. W 1962 r. władze irackie ogłosiły przetarg na opracowanie planu urbanistycznego Bagdadu. Oferty złożyło 40 firm zagranicznych spośród których kraje socjalistyczne reprezentowało jedynie PHZ „Polservice”. Po selekcji zgłoszeń Irak zaprosił ostatecznie do złożenia ofert 5 firm: 2 zachodniemieckie, szwajcarską, szwedzką i „Polservice”. Przyjęta została oferta „Polservice’u”. Po trzech latach negocjacji została podpisana umowa i w ciągu najbliższych trzech lat plan ma być gotowy, a opra-

cowanie powierzono krakowskiemu „Miestoprojektowi”.

Wielka rzecz. Chodzi o określenie roli i znaczenia miasta jako stolicy, ukształtowanie jego struktury jako centrum administracji, nauki, kultury, mieszkalnictwa, o przebudowę i dostosowanie do współczesnych potrzeb. Trzeba będzie zdecydować o układzie przestrzennym Bagdadu, rozwiązując w ten sposób problemy wynikające z gwałtownego rozwoju gospodarczego, zmian życia społecznego, ekspansji urbanistycznej. Dotychczas były już trzy plany, opracowane przez zagraniczne firmy (m. in. przez Anglików). Koncepcje oderwane od sytuacji społeczno-gospodarczej nie zdają jednak egzaminu. Tymczasem Bagdad rozrastał się żywiołowo, nie można było dłużej czekać, sprawę pokierowania rozwojem miasta oddano w ręce Polaków, którzy odbudowali swoją zrównaną z ziemią stolicę i cały zniszczony kraj.

Jakie problemy będzie rozwiązywał polski zespół? Ludność Bagdadu najprawdopodobniej wzrośnie szybko z miliona do dwu milionów. Istnieje konieczność uporządkowania zabudowy istniejącej, bezładnej, spontanicznej i pokierowania dalszym rozwojem. Jest problem kompozycji środowiska, dzielnic rządowej i uniwersyteckiej. Sprawa rzeki — w pięknie suchym i gorącym klimacie woda jest źródłem życia, rozwojowi miasta muszą towarzyszyć nowe systemy i budowlne wzorce tworzące sprzyjający mikroklimat i pozwalające rozwijać duże, otwarte tereny zielone niezbędne dla życia w mieście w tym klimacie.

Do najważniejszych zagadnień należy mieszkalnictwo, współczesne życie Bagdadu stwarza konieczność zagospodarowania dużych terenów mieszkalnych. Wiąże się to m. in. z problemem sariów — lepiarek z mat trzinowych obrzuconych glina, wyrastających żywiołowo na wolnych placach, także w centrum miasta, pozbawionych jakichkolwiek urządzeń sanitarnych a skupiających dużą część ludności — jest ich bowiem już ok. 50 tys. Ludność sariów ma zostać przeniesiona do nowoczesnych osiedli mieszkaniowych.

Jest do rozwiązania sprawa obrzeżonego suku — bazaru, z plantaną uliczek, kramów, sklepów, domów, z chaosem, który trudno pogodzić z funkcją współczesnego środowiska. Trzeba rozwiązać komunikację miejską opierając się obecnie wyłącznie na autobusach i samochodach. Trzeba podejmować trudne decyzje konserwatorskie dotyczące miejskich układów zabytkowych, przystosowania ich do współczesnego życia. Obok planu ogólnego ekipa krakowska opracuje modelową jednostkę osiedlową — kilka typów osiedli dla różnych koncentracji miejskich, z całym programem usługowym, z małym pawilonem handlowym, szkołą itd., wraz z architekturą tych obiektów.

Cała sztuka polegać będzie na stworzeniu w Bagdadzie nowoczesnej urbanistyki, na pełnym wykorzystaniu osiągnięć współczesnego postępu technicznego bez zasadniczego naruszenia tradycyjnych przyzwyczajeń, do których mieszkańcy są tu bardzo przywiązani, z uwzględnieniem całej skomplikowanej specyfiki tutej-

szego życia społecznego, gospodarczego, specyficznych potrzeb i obyczajów. Ekipa opracuje też projekt przepisów prawnych i administracyjnych niezbędnych w mieście, w którym dotychczas panuje zupełna swoboda budowlana.

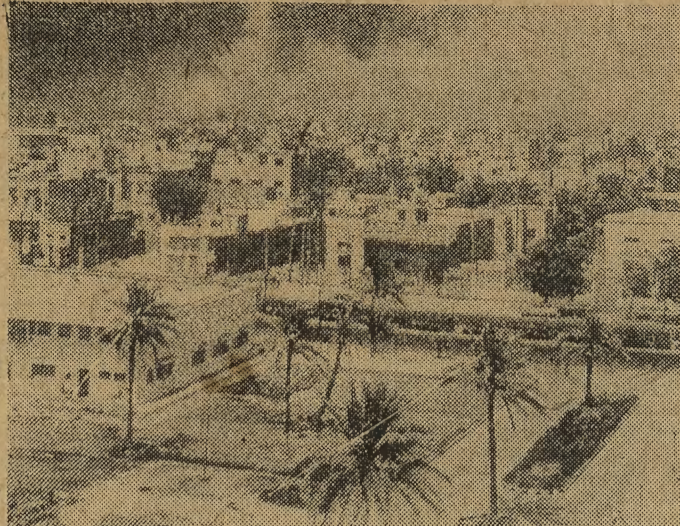
Prace będą prowadzone równoległe w Bagdadzie i Krakowie. W obu miastach powstają już pracownie urbanistyczne dla opracowania planu Bagdadu. Po praktyce w pracowni bagdadzkiej inżynierowie iracy sami już, po zakończeniu planu przez polską ekipę, będą prowadzić miejskie biuro urbanistyczne.

Z końcem października wyjeżdżają pierwsi członkowie ekipy z „Miestoprojektu” dla zorganizowania pracowni i rozpoczęcia pierwszego etapu zbierania materiałów z pomocą władz i instytucji irackich. Cała ekipa liczyć będzie kilkanaście osób, znajdą się wśród nich urbanisci, architekci, specjaliści komunikacji, urzędnicy komunalnych, specje od zieleni, prawnicy, ekonomiści. Gospodarzem bagdadzkiego tematu jest krakowski „Miestoprojekt”, udział w pracach wezmą specjaliści z całego kraju.

Członkowie ekipy, przy pomocy Zakładu Orientalistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego przestudiowali szereg zagadnień z zakresu historii, geografii, etnografii krajów arabskich. Trwa pełne wyposażenie techniczne ekipy i przygotowanie jej do pracy w trudnym, tropikalnym klimacie irackim.

Podejmując tę trudną i odpowiedzialną pracę Kraków bierze na siebie prawdziwie wielkie dzieło wymagające szczególnie wysokich wartości zawodowych, reprezentujących polską szkołę urbanistyczną na terenie, gdzie bardzo intensywnie działa rynek światowy i gdzie spotykają się konkurencyjne działania firm o najwyższych kwalifikacjach z całego świata.

JACEK ADOLF



Na zdjęciu: widok starego Bagdadu — stolicy Iraku.

Opieka społeczna na opak

Niecodzienna matka

Nie wiem już w jakim kraju motnej, nigdzie nie pracującej i nie mogącej samodzielnie się utrzymać? Dlatego, że matka wykarmi siedmiorgo dzieci, ale siedmiorgo dzieci nie nakarmi jednej matki. Nie brakuje przykładów, że przysłówie odnosi się i do nas. W referatach opieki społecznej rad narodowych, w Polskim Komitecie Pomocy Społecznej, w sądach opiekuńczych, znaleźć można tysiące skarg pisanych przez stare i niedołężne matki przeciwko dzieciom, odmawiającym im środków na utrzymanie. Dobrze zorientowani działacze twierdzą zresztą, że wniesione skargi odnoszą się tylko do małej części krzywd. Większość matek cierpi w milczeniu, nie chcąc narażać swych dzieci na potępienie opinii publicznej.

Nie ma jednak tak typowej sytuacji społecznej, żeby nie znalazło się w niej miejsce na wypadek diametralnie sprzeczny z ogólną tendencją. Taka właśnie niezwykła sprawa o alimenty rozegrała się ostatnio w Warszawie. Matka, obywatelka Janina O., wystąpiła z żądaniem alimentów od córki, a zarówno sąd powiatowy jak i wojewódzki odrzuciły jej pozew.

Dlaczego odmówiono alimentów starszej kobiecie, sa-

motnej, nigdzie nie pracującej i nie mogącej samodzielnie się utrzymać? Dlatego, że wszystko to okazało się nieprawdą.

Przewód sądowy wykazał, że obywatelka O., choć formalnie rozwiedziona, nadal jest przez pierwszego męża — z którym mieszka — utrzymywana (zdarzają się takie cuda...), a oprócz tego sama nieźle zarabia świadcząc różne usługi domowe. Na dodatek w czasie między rozprawą przed Sądem Powiatowym a rozprawą rewizyjną — podjęła... stałą pracę zarobkową, uważając zapewne, że stan faktyczny ustalony przez pierwszą instancję obowiązuje bez zmian i w drugiej. Tymczasem pozwana przez Janinę O. córka zarabia 1200 zł miesięcznie i ma na wyłącznym utrzymaniu kilkumiesięczne dziecko.

Cóż, wypadek szczególny — dorosła, samodzielna córka, która sąd musi chronić przed wyzyskiem ze strony starej matki. Reguła pozostaje niezmienna: to starzy, niedołężni rodzice potrzebują pomocy społeczeństwa i jego instytucji, by skłonić dzieci do wypełniania obowiązków alimentacyjnych.

Mimo to na zakończenie morał z innej beczki. Wystrzegajmy się stereotypów w myśleniu. Nie zawsze stare matki są siwymi aniołami, a młode córki bezlitosnymi sztankami. Pamiętajmy, że choćby raz na dziesięć tysięcy, ale może zdarzyć się wypadek podobny temu, jaki rozpatrywały sądy warszawskie. (if)

Dokieszonkowych telewizorów

W moskiewskiej fabryce lamp elektrycznych wyprodukowano partię miniaturowych kineskopów o szerokości ekranu przekraczającej 16, 11 i 5 cm. W tym ostatnim poszczególnie detale układu elektronicznego są tak małe, że ich montaż dokonuje się pod mikroskopem. Mikrokineskopy przeznaczone są do miniaturowych telewizorów na półprzewodnikach, w tym również do telewizorów kieszonkowych.

POCZĄTKOWE echa

Stare druki
K.K. Do kogo należy się zwrócić o pozwolenie na wyślanie do Wiednia 20 tomów leksykonu, wydanego w 1907 r., drukowanego gotykiem, oprawionego w karton. Waga: 1 tom wynosi ponad 2 kg?
Do Biblioteki Narodowej w Warszawie (ul. Hankiewicza 1) oraz do Głównego Urzędu Cel i w-wie (ul. Koszykowa 6a). Po uzyskaniu zezwolenia z Biblioteki Narod., należy wnieść prośbę do Gł. Urzędu Cel, załączając zezwolenie Biblioteki oraz zaświadczenie z wyceny leksykonu przez biegłego z zakresu znawstwa księgarskiego. (Spr. powyższą reguluje celną taryfą wywozową, poz. 48, stanowiącą zał. do Rozp. Rady Min. z 6. V. 1955 r., ogłoszonego w Dz. U. Nr 18, poz. 120 z 14. V. 65 r.) (am)

Zegary ściennie

A. M. Proszę o udzielenie informacji, w jakiej miejscowości naszego kraju znajduje się fabryka szafkowych zegarów ściennych?
Fabryka taka — wg informacji „Jubitera” jedyna w Polsce — istnieje w Toruniu i nosi oficjalną nazwę „Toruńska Fabryka Wodomierzów”, gdyż produkcję zegarów traktuje się jako uboczną. Adres: Toruń, ul. Bydgoska 108/110. (mar)

Ogniska muzyczne

J. B. Czy istnieją w Krakowie ogniska muzyczne, w których naukę muzyki mogłyby pobierać osoby pracujące?
Społeczne Ogniska Muzyczne prowadzi w Krakowie Towarzystwo Muzyczne. Jedno z takich ognisk (Nr 4) mieści się przy ul. Basztowej 23. (JP)

Dziecięce wózki

K. G., Skońniki. Czy wolno przewozić w tramwajach wózki dziecięce? Jedni konduktorzy pozwalają, drudzy nie?
Załącznik z 29. II. 65 do Zarządzenia Min. GKIM określa tę sprawę w ten sposób: „W okresie mniejszego nasilenia ruchu, pasażerowie mogą przewozić składane wózki dziecięce” — oczywiście za odpowiednią opłatą.

Tajemnica służbowa

T. Cz. Czy pracowników przydzielonych do rad narodowych obowiązuje tajemnica służbowa? Jakie konsekwencje spotkać powinien urzędnika za rozpowszechnienie wiadomości o załatwionej sprawie?
W myśl zasad kodeksu postępowania administracyjnego, postępowanie to jest jawne (z wyjątkiem spraw, objętych tajemnicą państwową), ale tylko wobec stron, których interesu dana sprawa dotyczy. Urzędnik, rozpowszechniający za informacje o sprawie wobec osób urzędowo nią niezainteresowanych, narusza swe obowiązki służbowe, co powinno podlegać sankcjom dyscyplinarnym. (JP)

Wyjątek

J. M. „Echo” podało, że Komisja ds. Koordynacji Rozdziału Mieszkań zakwalifikowała kilka spraw do przydziału mieszkań z budownictwa Rady Narodowej, mimo że zarobki tych rodzin przekraczały 800 zł na osobę. W jakich wypadkach można uzyskać taki wyjątkowy przydział?
Tylko wówczas, jeżeli zarobek na osobę nie przekracza 1000 zł, a Komisja uzna, po indywidualnym rozpatrzeniu sprawy, że ma ona naprawdę charakter wyjątkowy (np. rodzina wielodzietna, ciężka choroba itd.). (eo)

Straciło ważność

J. P. Posiadam prawo jazdy III kat., zawodowe, uzyskane w 1950 r., a poza tym ukończony kurs II kat., w 1953 roku. Ponieważ obecnie mam zamiar podjąć pracę jako kierownik, chciałem zapytać, czy przerwa będzie przeszkodą w jej podjęciu?
Cwsem i to za zasadniczą, gdyż w 1955/56 odbywała się wymiana dokumentów i niewymienione prawa jazdy straciły swoją ważność. Chcąc je uaktualnić, musi Pan porozumieć się z Wydz. Komunikacji Rady Narodowej m. Krakowa, pl. Wiosny Ludów 6/II. (mar)

W 200-lecie sceny polskiej

Zapiski ze starych kronik

PAN BAŁUCKI GÓRA!
Na „Klub Kawalerów” albo „Grube ryby” jeszcze dziś patrzymy z przyjemnością. Bałucki okazał się wytrzymałym na zęb czasu. Niemniej współcześni mu krytycy nie zawsze byli życzliwi panu Michałowi. Co poważniejszych irytował jego nieklamany humor i nieustająca wesołość na co dzień. Wreszcie jeden z krytyków wyrokował następująco, nie pozbawiony złośliwości dwuwiersz: „Piszę dobre sztuki, ale i bom Michał Bałucki”. Ale i wówczas komediopisarzowi humoru nie popsuł. (iws)

ZARTEM I SERIO

Grano widowisko Ancezy „Kościuszkę pod Racławicami” Ludwik Solski, ówczesny dyrektor teatru krakowskiego był Naczelnikiem. Podczas pewnej scenki miał otrzymać od współgrającego z nim aktora list. Tymczasem nieszczerzy partner zapomniawszy o kulisach kawałka papieru, a wypchany przez inspicjenta na scenę podniósł machinalnie jakieś drewnianko i wsunął za cholewę.
— Co mi pan dałeś? — piorunował Solski w czasie przerwy.
— Przedzieralem się przez front, łatwiej list przemieścić na patyku — próbował bronić się aktor.
Solski odszedł bez słowa. Po chwili przybiegł goniec i wrócił aktorowi patyk, na którym był napis: pięćdziesiąt koron kary! (iws)



W Poznaniu odbyła się III Międzynarodowa Wystawa Psów Rasowych. W Wystawie brało udział ok. 600 psów ponad 60 ras. Obok polskich wystawców prezentowali swych ulubieńców wystawcy z Węgier, CSRS, USA, NRD, NRF i Danii. Na zdjęciu p. Anna Nolde (NRF) ze swym dorodnym hartem afgańskim, Tschikakol el Baziri. CAF — fot. Staszyszyn

Jak mieszkamy?

szcze natomiast mieszkania posiadają obywatele Finlandii i ZSRR (tylko piąta część mieszkań ma 50 i więcej lat). **Domki jednorodzinne** najczęstszymi występują w Belgii, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Holandii, w Portugalii, w Hiszpanii i w Stanach Zjednoczonych. Najmniej mają ich Szwajcarzy (17 proc.), Niemcy w NRD (27 proc.), Szwedzi (35 proc.). **Najobszerniejsze** mieszkania mają do swej dyspozycji mieszkańcy Holandii, Belgii, Szwajcarii i Stanów Zjednoczonych, gdzie przeciętnie na jedno mieszkanie przypada 5 pokoiów. **Najmniejsze** mieszkania użytkują Finowie, Niemcy w NRD, Polacy, Węgrzy i Bułgarzy, gdzie przeciętne rozmiary mieszkań równają się połowie powier-

chni mieszkań pierwszej grupy (tych najobszerniejszych). Na 1000 mieszkańców przypada w Belgii 1605 pokoiów, w Polsce, Jugosławii i ZSRR — 600 do 700. **Najmniejszą gęstość zamieszkania** mają wszystkie te kraje, gdzie mieszkania są najobszerniejsze, a więc przede wszystkim — Belgia ponad 90 proc. mieszkań, w których liczba pokoiów jest na ogół równa liczbie zamieszkałych w nich osób, dalej — Anglia, Szwajcaria, Dania, Stany Zjednoczone. W Jugosławii i w Polsce tylko 30 proc. mieszkań ma ilość pokoiów równą lub nawet nieco mniejszą ilości zamieszkałych w nich osób. Duże dysproporcje pod tym względem istnieją we Włoszech, w Por-

tugali i w Hiszpanii, gdzie w mieszkaniach złożonych z jednego pokoju żyją najczęściej 3 lub 4 osoby, podczas gdy w mieszkaniach dużych współczynnik gęstości kształtuje się w granicach 0,5—0,7 osoby na jeden pokój. A więc, Polacy głowa do góry — nie jest jeszcze tak źle, choć zapewne nie zaszkodziłaby nam rychła poprawa współczynnika gęstości zamieszkania.

W ciągu minionego dziesięciolecia największego wysiłku w dziedzinie poprawy sytuacji mieszkaniowej swoich obywateli dokonano w Związku Radzieckim (w latach 1961—63 budowano przeciętnie rocznie 11,7 mieszkań na 1000 mieszkańców), w Szwecji w NRD, Szwajcarii (10,1 — 10,0 — 9,9 mieszkań na 1000 mieszkańców). **Najwyższą stopę budownictwa** (wielopokojowe mieszkania) zanotowano w Holandii i Norwegii. (am)

Jak niegdyś ku Tatram, tak również ku Wolności, w tej żreńcy przyrody nadmorskiej, kierować się będą uczucia i pielgrzymki wszystkich mitujących swą ałenię i swe morze obywateli. — pisał tuż po wojnie prof. dr A. Wodiczko z Poznania, który jako pierwszy rzucił myśl utworzenia Wolińskiego Parku Narodowego. Pragnienie profesora doczekało się realizacji w roku 1960.

I rzeczywiście. Kilka tygodni temu pół Polski powróciło z czasów w Międzyzdrojach i Swinoujściu; większość turystów nie tylko uczucia ale i kroki kierowała na szlaki Wolińskiego Parku.

Woliński Park Narodowy, zajmujący powierzchnię blisko 5 tysięcy hektarów rozciąga się w zachodniej i częściowo północnej części wyspy i obejmuje w większości tereny leśne. Drzewostany Parku rosną na bardzo urozmaiconym terenie, zarówno pod względem ukształtowania jak i warunków siedliskowych. Temu właśnie przysięgę należy bogactwo form i typów drzewostanów — od rosnących na wydmach sós-

nin do wymagających dobrych warunków buczyn. W obrębie Parku wydzielono najcenniejsze partie drzewostanów i utworzono rezerwaty ścisłe, których ogólna powierzchnia wynosi 137 ha.

Wszystko to w połączeniu ze śródleśnymi malowniczo położonymi jeziorami, charakterystycznymi klifami nadmorskimi oraz zarosłymi kepani oczerętów wodami Zalewu Szczecińskiego sprawia, że WPN jest nie tylko czarującym i wzbudzającym zachwyty terenem turystycznym i wypoczynkowym, ale także cennym obiektem badań naukowych. Tutaj naukowcy z całego niemal kraju prowadzą obserwacje i badania wszystkich elementów składowych przyrody Parku. Przedmiotem ich zainteresowania jest ciekawa budowa geologiczna, świat roślinny i zwierzęcy. W wyniku tych badań i poszukiwań nasi uczeni odkryli sporo przedstawicieli flory i fauny, których stanowiska są jedynymi w naszym kraju.

Jakież zatem są osobliwości Wolińskiego Parku Narodowego?

Miejscami klif jest porośnięty gęsto splecionymi krzewami rokitnika znanego z owoców bogatych w witaminę C. Mikołajek nadmorski reprezentujący roślinność wydmowa — ze względu na niezwykłą rzadkość występowania — jest pod szczególną ochroną. Na zboczach klifów

Równie jak świat roślinny bogata i urozmaicona jest fauna Wolińskiego Parku. Spotkać tu można rzadkich przedstawicieli zwierząt niższych (skorupiaki, mięczaki), owadów (na czele z największym krajowym gatunkiem — jelonkiem), płazów i gadów. Na terenie Parku stwierdzono

Rekonesans w zielone

Podziemny wróg

wych Zalewu Szczecińskiego spotkać można niezwykle rzadką pajęcznicę liliową. Buczyny rosnące na terenie Parku zachowały stosunkowo dużo cech pierwotnych zespołów leśnych. Naczelna jednak osobiście przyrodniczą stacją storczyki, które występują tutaj w niespotykanej liczbie gatunków. A debry? Ponad tysiącletni „Prastary” w Wapnicy (obwód 6 m, wiek ponad 1000 lat) czy „Regalinda” w Międzyzdrojach (obwód 4 m, wiek ponad 500 lat).

około 180 gatunków ptaków gnieźdzących się na stałe lub przelotowych; wśród nich królują orzeł bielik. Gnieździ się on tu corocznie — z tego powodu stał się nawet symbolem WPN.

Dyrektorem Parkowi mgr inż. Leon Niedzielski, chłopisko potężne, umiejący posturą i głębokim basem zdobywać sobie autorytet nie tylko podwładnych. Kiedyś podczas objazdu służbowym jeepem — kilku turystów zastąpiło mu drogę, rzekąc:

— Nie wiesz, dobry człowieku, że tu jest Park Narodowy i wszelka jazda jest surowo wzbroniona? Poczekał, jak cie dorwie w swoje łapki dyro Niedzielski!

Gdy się ma taki mit w okolicznym narodzie łatwiej żyć ochroniarzowi. Ale — jak się okazuje — i on ma swój potężny kłopot.

— Uporałem się ze szkodnikami z zewnątrz — mówi dyrektor Niedzielski. Mój największy wróg ukryty jest tutaj — z wsiekleścią tupie butem w ziemię.

— ???

— Pod warstwą ziemi, w obrzeżach Parku i nad Jeziorem Szmaragdowym kryją się obrzydliwe pokłady kredy, na którą wielką ochotę ma przemysł chemiczny, z myślą o rolnictwie. 30 metrów w głąb zalegają pokłady, które wystarczyłyby na 100 lat eksploatacji. Ale Parku nie oddam, chyba za dobre 50 lat. Bo i tak na północnym odcinku wyspy morze całymi centymetrami pożera corocznie brzeg. W tej chwili Park jest potrzebny społeczeństwu

bardziej niż kreda, która można wydobywać w innych rejonach kraju.

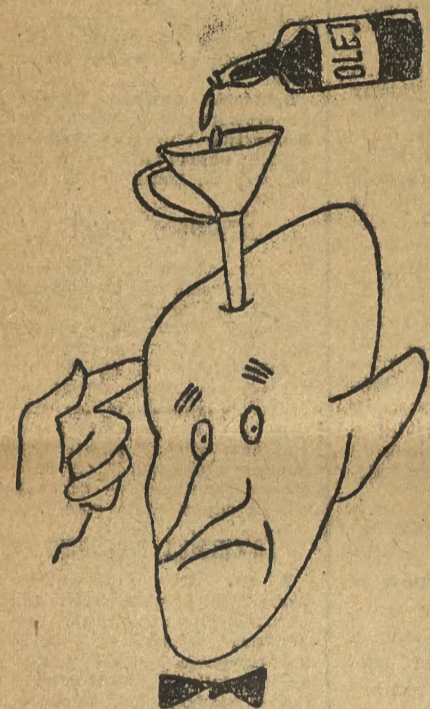
W naszych dotychczasowych „Rekoniesansach w zielone” natrafiliśmy na kilka typowych sytuacji konfliktowych z pogranicza: przyroda — przemysł — wypoczynek. Była mowa o dymach nad lasami, ratowaniu przyrody przed zaborczością przemysłu, nadmiernym obciążeniem niesfornymi turystami i konieczności rychłego zajęcia się palącą kwestią tzw. Parków Krajobrazowych. Dziś pisząc o najbardziej odległym od Krakowa Parku przytoczyliśmy przypadek troszke nietypowy i tym samym bardziej skomplikowany.

A swoją drogą dobrze się dzieje, że „Tydzień Ochrony Przyrody”, który przed kilku dniami właśnie się zakończył, odbywa się jesienią. W długie, dżdżyste wieczory, sprzyjające kontemplacji, jest czas na przemyslenie tych ważkich dla naszej współczesności spraw.

W wielu kompetentnych fotelach.

ZBIGNIEW ŚWIĘCH

Teraz już mam olej w głowie i gram w „Lajkonika”!



Kolejne losowanie odbędzie się w niedzielę 17 października 1965 r., w Krakowie, w kawiarni Itali „Wisły” — ul. Reymonta, o godzinie 13.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Teatr Rozmaitości w Krakowie, ul. Karmelicka 4 — przyjmie natychmiast PALACZA C. O. — Warunki pracy do omówienia na miejscu.

SEKRETARZA REDAKCJI z wyższym wykształceniem, biegłą znajomością maszynopisma oraz języków obcych — przyjmie natychmiast Polskie Wydawnictwo Muzyczne, Kraków, al. Krajskiego 11. Zgłoszenia w Sekretariacie Wydawnictwa.

PRACOWNIKA FIZYCZNEGO do noszenia węgla i palenia w piecach — przyjmie Teatr „Grotteska” — Kraków, ul. Jana 6. K-9209

Potrzebny natychmiast KIEROWNIK MAGAZYNU do przedsiębiorstwa przemysłowego na terenie Nowej Huty, z wykształceniem co najmniej średnim i odpowiednią praktyką oraz znajomością branży materiałowej. — Warunki pracy bardzo dobre. Zgłoszenia pisemne kierować pod adresem: Międzyzdroje Klub Prasy i Książki w Nowej Hucie, oferta nr K-9055.

„SYRENA” na raty!

Przedsiębiorstwo Państwowe „Motozbyt”, Kraków, Przemysłowa 5 — zawiadamia, że w IV kwartale br. SPRZEDAJE na wyjątkowo korzystnych warunkach ratalnych samochodów „Syrena”.

WYSOKOŚĆ WPLATY GOTÓWKOWEJ WYNOŚI 5.040 ZŁ, A NA POKRYCIE POZOSTAŁEJ NALEŻNOŚCI ORS UBZIĘŁA KREDYTU NA SPŁATY W 38 RATACH MIESIĘCZNYCH.

Odbiór samochodu natychmiast po dokonaniu przedpłaty.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe w Krakowie, pl. Szczępański 2 — zatrudni natychmiast PALACZA C. O. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Kadr WPTO — pl. Szczępański 2, III piętro, w godz. od 7 do 15.

TECHNIKA MECHANIKA SAMOCHODOWEGO, 5 KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I lub II kat. prawa jazdy, 3 LAKIERNIKÓW SAMOCHODOWYCH, 2 PORTIERÓW, 3 DOZORCÓW oraz SPRZĄTACZY ŁLIC — zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Krakowie, ul. Barska 12. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

4 MONTERÓW WOD.-KAN. i C. O. z prawami do spawacza, 3 MONTERÓW ELEKTRYKÓW z grupą bhp, 4 BLACHARZY DEKARZY, 2 INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW na stanowisko kierownika budowy, INŻYNIERA do pracy w Dziale Wykonawstwa — zatrudni P.P. Pracownia Konserwacji Zabytków. Oddział w Krakowie, ul. Miodowa 41. — Zgłoszenia osobiste lub pisemne. K-9116

KIEROWNIKA DZIAŁU FINANSOWEGO, KIEROWNIKA SEKCJI ORGANIZACYJNO-PRAWNEJ, KIEROWNIKA DZIAŁU ADMINISTRACYJNO-GOSPODARCZEGO, STARSZEGO EKONOMISTĘ d.s. kontroli wewnętrznej ze znajomością branż materiałowo-budowlanych — zatrudni przedsiębiorstwo państwowe. — Warunki pracy do omówienia osobiste, po akceptowaniu przez Dyrekcję ofert złożonych przez kandydatów w Biurze Ogłoszeń i Reklam „Prasa” — Kraków, Wiślna 2, dia nr K-9213.

Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — zatrudni natychmiast KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I, II, III i IIII nową kategorią prawa jazdy, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, ŁADOWACZY, PALACZA C. O. z uprawnieniem, DOZORCÓW, MALARZA SAMOCHODOWEGO, BLACHARZA CHŁODNICOWEGO, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH oraz INSPEKTORA BHP z uprawnieniami, MISTRZA REMONTÓW SAMOCHODOWYCH. Refektuje się na kandydatów zamieszkałych na terenie województw: krakowskiego i rzeszowskiego. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia. K-9122

Praca

POMÓC domowa samodzielna — potrzebna. — Kraków, ul. Sławkowska 9, I p., m. 3. 81146-g

UCZENNICĘ — na dokończenie praktyki — przyjmie Zakład fryzjerski, Nowa Huta, Os. Sportowe 22/IV kl. 80948-g

Nauka

GOTOWAĆ — sporządzać zakąski, wypiekać ciasta i torty nauczysz się na kursach TKWP. Wpisy — Loretańska 18, tel. 530-67.

GRY na akordeonie, fortepianie — uczyć szybko każdego. Kraków, Mikołajska 10/10. 81060-g

Ważne dla osób posiadających grobowce i mogiły ziemne na cmentarzach komunalnych m. Krakowa.

Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Pogrzebowych i Cmentarnych w Krakowie, ul. Rakowicka 26, zawiadamia, że z uwagi na ogólne porządkowanie cmentarzy — mogiły ziemne i grobowce winny być uporządkowane do dnia 25 października br. — Do tego terminu śmieci można składać na skrajną ścieżkę cmentarnych, natomiast po tym terminie tylko w miejscach na ten cel przeznaczonych.

GOSPOSI dochodzącej — najchętniej rendistki — poszukuje od zaraz. Zgłoszenia: Kraków, Boh. Stalingradu 29 m. 37.

UCZNIĄ lub uczennicę przyjmie zakład krawiecki. Kraków, al. Słowackiego 56/13. 80951-g

PRZYJMIE pracownika oraz ucznia do zawodu krawieckiego — kucie koni, naprawa narzędzi rolniczych. Warsztat krawiecki, Kókotów 33, poczta Wieliczka. 80961-g

FRYZJERKĘ — wysoko kwalifikowaną przyjmie na dobrych warunkach. Mieszkanie zapewnione. Brzozowska — Katowice, Barona 7/18. K-9040

UCZENNICĘ już zaawansowaną w krawiectwie damskim — przyjmie. Zgłoszenia: Kraków, Leśwela 4. 81115-g

DLA PAŃ nowoczesny ośrodek kroju, modelowania i szycia otwiera TKWP. Zajęcia: rano, w południe lub po południu. Wpisy. Loretańska 15 — tel. 500-67. K-9915

LEKCJI fortepianu, dzieciom od lat pięciu, udzielą absolwentka Wyższych Studiów Muzycznych. Oferty 81076 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STUDENT udzieli korepetycji z polskiego, matematyki, fizyki. Oferty 81052 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LEKCJI języka francuskiego udziela M-lle Mounier. Kraków, ul. Szlak 6 m. 7, od godz. 15 do 19.

ANGIELSKIEGO — wyuczam metoda szybką. — Zgłoszenia: Kraków, tel. 595-23. 80037-g

Matrymonialne

PANA do lat 60, minimum średnie wykształcenie, pozna wdowa, bezdzietna, przystojna, wykształcona, niezależna — mieszkanie komfortowe. Cel matrymonialny. Oferty 80914 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KAWALER, lat 30, pozna w celu matrymonialnym Panią do 26 lat, przystojną, chętnie fryzjerkę. — Tylko poważne fotooferty (dyskretnie) i zwrót zapewnione proszę kierować „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dia nr 81053.

KAWALER, lekarz, o dużej moralności, szczupły, wysoki (mieszkanie, samochód) pozna w celu matrymonialnym Panią zgrabną, przystojną, religijną, o dobrych cechach charakteru, do 33 lat — najchętniej po studiach medycznych — dentystkę lub lekarke. Wyklucza się rozwiedzione. Dyskretnie zapewniona. Oferty 81053 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaż

„WARTBURG Standard” stan idealny — sprzedam. Tel. 439-30. 81301-g

MOTORYZACYJNE artykuły poleca „Auto-spręż” Kraków, Szlak 35. 79747-g

WAPNO palone dostarczamy samochodami. Informacje: Kraków, Podwale 3 m. 8. 80743-g

LINOLEUM kolorowe — malowane, szerokie, poleca „Terma” Kraków, ul. Szewska 23. 80959-g

WAPNO palone dostarczamy samochodami. Kraków, Rzeźnicza 2 m. 16, tel. 814-11, dawniej Piłarska. 80525-g

„WARTBURG” sprzedam. Wiadomość: Kraków, pl. Groble 19/11. 81217-g

„P-70” po małym przebiegu, w idealnym stanie, sprzedam. Nowa Huta, Os. Zielone 5, m. 27, godz. 16 do 19. 80581-g

„WELTMEISTER” 80 basów — sprzedam. Kraków, Ziaji 10/12.

Lokale

SEKRETARKA konsulatu francuskiego poszukuje pokoju samodzielnego — najchętniej srodmieście. Kraków, tel. 547-67, godz. 9-15.

DWIE pracujące (członkowie spółdzielni) poszukują pokoju. Tel. 560-31.

DUZE samodzielne super komfortowe pokój z kuchnią, II p. Nowa Huta, Os. Kolorowe — zamienie na równorzędne w nowym budownictwie lub willowym w Krakowie. — Oferty 80968 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nieruchomości

KUPIE domek jednorodzinny, komfortowy, w Krakowie, może być nie wykonywany. — Oferty 80108 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM dom jednorodzinny. Kraków-Azory, ul. Murarska 428.

SPÓŁDZIELNIA PRACY KONSERWACJI I REMONTÓW URZĄDZEŃ WODOCIĄGOWO-GAZOWYCH oraz OGRZEWAŃ CENTRALNYCH

»INSTALACJA«

uruchamia z dniem dzisiejszym w lokalu przy ul. Karmelickiej 22, w Krakowie — telefon 573-36

PUNKT USŁUGOWY ROBÓT AWARYJNYCH DLA LUDNOŚCI

czynny w godzinach od 14 do 22, (w soboty do 20), wykonujący konserwacje i remonty instalacji wodociągowo-kanalizacyjnych, gazowych oraz centralnego ogrzewania. Informacje i zlecenia również przez

OŚRODEK INFORMACJI USŁUGOWEJ Kraków, ul. Solskiego nr 27, w godzinach od 7 do 19 — telefon nr 565-88 i 228-56.

Zguby

DNIA 6. X zgubiono książkę meldunkową Bursy Szkół Artystycznych. Zwrot wynagrodzić. Tel. 556-62. 81165-g

KRZEMINSKI Henryk — Wieliczka, ul. Waska 3, zgubił bon subskrypcyjny nr 014655 na Wielką Encyklopedię Powszechną. 80925-g

BROŻEK Piotr, zam. Jugowice 73, zgubił asygnowane węgielne nr 1581, wydana przez Zakłady Sodowe. 80993-g

MOCZAN Jerzy, Kraków, Filipa 18, zgubił gwafancję na magnetofon „Tonette” nr 22022, wyprodukowany przez Zakłady Radiowe Kasprzaka w Warszawie. 80917-g

RAJ Edward, zam. Raciborowice nr 39, zgubił książeczkę czeladniczą kowalską, wydaną przez Izbę Rzemieślniczą w Krakowie. 80889-g

OKULARY nowe wykonuje na poczekaniu, naprawia Spółdzielnia Inwalidów „Trud”. Mazowiecka 30, tel. 351-00, w godz. 10-18, soboty do 16. Tamże naprawia się również lornetki. K-7993

PLASZCZE, suknie szyje w 3 dniach. Zakład krawiecki, Kraków, Boh. Stalingradu 29, front — obok „Zoologii”. 80902-g

ODSTAPIE garaż ogrzewany. Borek Fałęcki-Jugowice, ul. Jugowicka boczna 118. 80902-g

W ramach usług dla ludności

• wykonujemy

na zamówienie

z materiałów własnych i powierzonych

• naprawiamy

WALIZY, TECZKI, TORNISTRY SZKOLNE, TORBY PODRÓŻNE i GOSPODARCZE, WORKI TURYSTYCZNE, POKROWCE NA WALIZY

w punktach usługowych Krakowskich Zakładów Wzrostów Galanteryjnych Przemysłu Terenowego — Kraków, ul.:

- SŁAWKOWSKA 22, telefon 226-31,
- KROWODERSKA 73, telefon 372-42 i 311-06,
- PSTROWSKIEGO 92,

Pezużyteczną GARDEROBĘ WELNIANĄ przerabiamy na:

WELNĘ do tkania samodzielnych, WATĘ WELNIANĄ na koldry

w punkcie usług górnarskich KZWP PT — Kraków-Dębinki,

- ZIELNA 52 — telefon 610-03.

Z tradycji kontaktów polsko-włoskich

Catalani w Krakowie

Włosi byli zawsze witani w naszym mieście z dużą serdecznością i w historii naszego miasta wspomina się ich często jeszcze z czasów, poprzedzających przybycie Bony...

Angielica Catalani już pod koniec 1819 r. dała w Warszawie 4 koncerty publiczne i śpiewała w domach arystokratycznych. Stąd udawała się do Petersburga...

Krakowski generał — harcemistrzem

Od wielu już lat harcerze ściśle współpracują z VI Pomorską Dywizją Powietrzno-Desantową. Między innymi spadochroniarze pomagają drużynom harcerskim w zdobywaniu umiejętności wojskowych...

Dyżur poselski

Dzisiaj w godz. od 16—18 w lokalu przy pl. Wiosny Ludów 6 (parter) pełni dyżur poselski — prof. Stanisław Jodłowski.

W Starym Teatrze

Po premierze sztuki Albeego „Kto się boi Virginii Woolf” na deski obu scen Starożytności wchodzi: „Tango” — Mroźka w reżyserii J. Jarockiego...

J. Broszkiewicz w Szkole nr 20

Szkola Podstawowa nr 20 przy Rynku Kleparskim gościła znanego literata Jerzego Broszkiewicza. „Urocie to spotkanie na długo pozostanie w naszej pamięci” — gorąco zapewniali uczennice szkoły...

Drzemka... w oczekiwaniu na klienta. Fot. J. Lewicki



Jednym zdaniem

KRAKÓW liczy obecnie 27.200 abonentów telefonicznych, a więc na 100 mieszkańców — 5 i pół statystycznego Krakowianina posiada własny aparat telefoniczny...

Dla dobra dzieci i młodzieży

Ostatnio obradowała komisja do spraw dzieci i młodzieży przy WK FJN. Do jej zadań należy koordynacja poczynań wszystkich instytucji i organizacji zajmujących się sprawami wychowania.

W kilku wierszach

PIERWSZA partia buraków, marchwi i innych jarzyn w ilości 100 ton, złożona została — z myślą o zaopatrzeniu krakowian na zimę, w kopcach w Prokocimiu...

Nasz telefon 542-53

PROSI administrację domu w ul. Krzyża 7, aby zabezpieczyła zapadający się na podwórzu kanał, który może stać się przyczyną wypadku.

Rozmowę przy pół-czarnej

Na Węgrzech o polskich chłopach

— Bardzo nam przykro — zwracamy się do prof. dr GYULA ORTUTAY z Budapesztu — ale najpierw musimy Pana Profesora poprosić o przetłumaczenie tytułu tej książki, która przed nami leży...

Za trzy lata elektrycznym do Warszawy?

Do Warszawy z Krakowa elektrycznym — kiedy? — oto pytanie, z którym zwrócił się do dyr. nac. PRK-9 inż. B. Grajka. Sprawa elektryfikacji trasy Kraków — Warszawa jak nas poinformował dyr. B. Grajek...



Kwiaty złotej jesieni

Zdobyli sobie u nas uznanie stosunkowo niedawno. Sto lat jeszcze nie minęło od ich poważniejszych sukcesów

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE: * 17.30 — MDK, ul. Józefa 12 — występ Jazz-Band-Ball dla uczniów szkół średnich.

w naszym ogrodnictwie. Do piero w 1894 r. Krakowskie Towarzystwo Ogrodnicze po raz pierwszy zaprezentowało je na publicznej wystawie...

Telewizja

Godz. 16.35 Program dnia, 16.40 Lekcja jęz. angielskiego, 17 Wiadomości, 17.05 Miś z o-kienka, 17.20 Film z serii: Przygody hr. Monte Christo...

Pochwała MO

Chociaż zaden z pisanych przepisów nie zobowiązuje funkcjonariuszy MO do tego rodzaju świadczeń — mimo to, ilekroć 92-letni p. Franciszek Kaliciński wychodzi z bramy domu, gdzie mieszka...

Radio

PIĄTEK 17.15 Muzyka, 17.55 Melodie rozrywkowe, 18.15 Spotkanie w przeszłości polsko-włoska, 18.25 Piękne głosy, 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności...

SOBOTA

Dzienniki: 5.00, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16.00, 16.50, 18.55, 19.00, 21.00, 23.50.

SOBOTA

Godz. 16.35 Program dnia, 16.40 Lekcja jęz. angielskiego, 17 Wiadomości, 17.05 Miś z o-kienka, 17.20 Film z serii: Przygody hr. Monte Christo...

SOBOTA

9.55 Geografia dla kl. VI, 11 Prezydent Włoch Giuseppe Saragat składa hołd ofiarom obrotu oświadczeniowego, 12.15 „Książę i aktoreczka” — film ang., od 15 lat, 15.45 Lekcje WF dla nauczycieli, 16 Lekcja jęz. ros., 16.20 Sztuka młodych — młodzi wykonawcy — Obraczowa i Słobodka, 17 Wiadomości, 17.05 „Pierwsze kroki” progr. dla nauczycieli, 17.20 „Zołnierze zwycięstwa” — report., 18 Młodzieżowy Klub TV: „Po szóstej”, 18.45 Krakowska Dziełownica, 19 O czyste niebo nad Krakowem, 19.10 Gawędy wilków morskich, 19.30 Monitor, 19.53 Dobranoc, 20 Fest. Koszykówki, Spok. Repr. Europy — Wisła, 21.30 Tele-Var. ete — pt.: „A może tak?”, 22.30 Dziennik, 22.50 Wiadomości sportowe, 22.55 „Książę i aktoreczka” — film.

SOBOTA

10.45 Progr. dnia, 10.50 Wiadomości, 11 Sprawozd. sport., 13.30 PKF, 13.40 W starym kinie: „Wielkość i klęska Ericha von Stroheima”, 14.35 Kwadrans wiejski, 14.50 Z cyklu Portrety — Fabio Casals, 15.50 Jak dawniej ogrzewano mieszkania — z cyklu: Piórkiem i węglem, 16.10 „103 Zgaduj-Zgadula”, 17.10 Szklana niedziela, 17.25 Kabaret Starzych Panów pt.: „Czternastka i trzy czwarte”, 18.25 Szklana niedziela, 18.30 „Czytamy Popioly” — teleturbinę, 19.20 Szklana niedziela, 19.30 Dziennik, 19.45 Dobranoc, 19.50 Szklana niedziela, 20 Fest. Koszykówki: Spok. Repr. Europy — Real Madryt, 21.30 Słownik wyrazów obcych, 21.40 Szklana niedziela, 21.45 „Kąprys Martina” — film USA 68 lat, 22.35 Niedziela sportowa.

NIEDZIELA

10.45 Progr. dnia, 10.50 Wiadomości, 11 Sprawozd. sport., 13.30 PKF, 13.40 W starym kinie: „Wielkość i klęska Ericha von Stroheima”, 14.35 Kwadrans wiejski, 14.50 Z cyklu Portrety — Fabio Casals, 15.50 Jak dawniej ogrzewano mieszkania — z cyklu: Piórkiem i węglem, 16.10 „103 Zgaduj-Zgadula”, 17.10 Szklana niedziela, 17.25 Kabaret Starzych Panów pt.: „Czternastka i trzy czwarte”, 18.25 Szklana niedziela, 18.30 „Czytamy Popioly” — teleturbinę, 19.20 Szklana niedziela, 19.30 Dziennik, 19.45 Dobranoc, 19.50 Szklana niedziela, 20 Fest. Koszykówki: Spok. Repr. Europy — Real Madryt, 21.30 Słownik wyrazów obcych, 21.40 Szklana niedziela, 21.45 „Kąprys Martina” — film USA 68 lat, 22.35 Niedziela sportowa.

Region krakowski ma się czym pochwalić

16-17 bm. odbędą się w naszym mieście uroczystości związane z obchodami 90-lecia przewodnictwa turystycznego regionu krakowskiego. Dlatego też zwróciliśmy się o kilka informacji na temat problemów przewodnickich w Krakowskim do przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego mgr WIESŁAWA ŻAKOWSKIEGO.

Przewodnictwo turystyczne wygląda dzisiaj zupełnie inaczej niż kilkadziesiąt lat temu. Pierwotnie przewodnicy tatrzańscy, którzy rekrutowali się z miejscowych gór, dzielił się na 3 „rzędy” (klasy) w zależności od znajomości Tatr i w zależności od obowiązku... noszenia oprowadzaniem turystom odpowiedniej ilości bagażu. Byli więc mówiąc inaczej tragarzami znającymi

drogi i ścieżki w Tatrach. Ewolucja przewodnictwa w okresie 90 lat zmieniła zupełnie charakter funkcji przewodnika. Dzisiaj — w dobie burzliwie rozwijającej się turystyki — przewodnik spełnia doniosłą rolę społeczną i polityczną. Objasnia historię Polski, a równocześnie pokazuje osiągnięcia dnia dzisiejszego.

Jak przedstawia się stan ilościowy przewodników?

Na blisko 6 tys. przewodników posiadających uprawnienia państwowe w regionie krakowskim zrzeszonych jest 756 w 21 kołach przewodnickich o różnej specjalności (przewodnictwo tatrzańskie, podhalańskie, beskidzkie, miejskie, terenowe i zakładowe). Najstarszym kołem przewodnickim jest Koło Przewodników Tatrzańskich w Zakopanem założone w 1875 r., najmłodszym Koło Przewodników Beskidzkich w Suchej, które powstało w kwietniu br. Najliczniejszym kołem jest Koło Przewodników Miejskich w Krakowie — 147 przewodników.

Prosimy o kilka słów na temat osiągnięć i trudności w pracy przewodnickiej.

Największym osiągnięciem to oprowadzanie przez nas corocznie

przez turystów po pięknej ziemi krakowskiej, liczące setki tysięcy osób. Ponadto oprowadzamy szereg wycieczek bezpłatnie w 1964 r. przewodnicy miejscy w Krakowie oprowadzili ponad 200 wycieczek społecznie, podobną akcję prowadzi Koło Przewodników Beskidzkich w Krakowie, pomagamy w organizacji rajdów turystycznych itp. Z dużą pomocą w pracy poszczególnych kół przychodzi Okręgową Komisją Przewodnicką i jej sekretarz J. Doering.

Jeżeli chodzi o trudności to można by o nich mówić długo. Wymienię najważniejsze: brak ubezpieczeń socjalnych dla osób pracujących wyłącznie w przewodnictwie oraz brak odpowiednich funduszy w małych kołach na prowadzenie akcji szkoleniowych.

Co przewiduje program obchodów?

W sobotę 16 bm. o godz. 13 zostanie otwarta w Klubie Garnizonowym wystawa obrazująca dorobek poszczególnych kół przewodnickich, a następnie w Domu Turysty odbędzie się uroczysta akademii i wieczornica przewodnicka. W niedzielę 17 bm. organizujemy wycieczkę do Pieskowej Skali i do Wieliczki, gdzie w podziemiach Żupy Solnej nastąpi zakończenie uroczystości.

Rozmawiał (kas)

ECHO SPORTOWE

Czy Pele otrzyma order?

Z końcem każdego roku prezydent Brazylii wręcza za wybitne osiągnięcia politykom, oficerom i artystom order „Nacional do Merito”. W tym roku po raz pierwszy wysunięto do odznaczenia kandydaturę sportowca. Jest nim wybitny piłkarz — Pele.

W lidze okręgowej



W PRZEDOSTATNIEJ kolejce jesiennej rundy spotkań piłkarskich o mistrzostwo ligi okręgowej w niedzielę 17 bm. odbędą się następujące mecze: Kabel — Wisła Ib (boisko Kabla godz. 11), Górnik Jaworzno — Unia Tarnów, Tarnovia — Wawel, Skawa Wadowice — Hutnik Trzebinia, Sandecja — Unia Oświęcim, Górnik Siersza — Prokocim, Chelmek — Garbarnia Ib.



JAK już podawaliśmy, w dniu dzisiejszym w hali krakowskiej Wisły rozpoczyna się oczekiwany z wielkim zainteresowaniem „Festiwal Koszykówki FIBA”. Wczoraj w godzinach popołudniowych koszykarze wchodzący w skład reprezentacji Europy oraz zespoły Realu Madryt i Wisły

przyjechały do Krakowa z Zakopanego i przeprowadziły treningi.

A oto dzisiejszy program: godz. 14.30 AZS AWF — AZS Poznań i Wisła — Lublinianka (spotkania finałowe juniorów o mistrzostwo Polski), godz. 18 Wisła — Blue Stars Amsterdam (mecze drużyn żeńskich o „Puchar Lajkonika”), godz. 20 Reprezentacja Europy — Real Madryt.

Na zdjęciu: koszykarze Realu Madryt, którzy wczoraj przeprowadzili trening w hali Wisły.

Fot. J. Lewicki

Dziś mecz tenisa stołowego

W DNIE dzisiejszym (tj. 15 bm.) o godz. 18 w lokalu Hutnika, Osiedle Stalowe 16, odbędzie się mecz o mistrzostwo I ligi tenisa stołowego pomiędzy: Hutnikiem Nowa Huta i Włóknierzem Łódź.

Co-Gdzie-Kiedy?

Piątek	Sobota
15	16
października	
Jadwigi	Florentyny

Teatry

PIĄTEK
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Opera za trzy grosze”, MO-DRZEJEWSKIEJ 19.15 „Zarosna i prawdziwa tragedia pana Ardena z Feversham”, KAME-RALNY 19.15 „Lokatorzy”, ROZMAITOŚCI 19.15 „Romeo i Julia”, LUDOWY 19 „Don Kichot”, MUZYCZNY 19.15 „Łoża królewska”, TEATR 38 — 20.15 „Ryszard III”, FIL-HARMONIA 19.30 Koncert symfoniczny.
CYRK „ARENA” — Rondo godz. 19.

SOBOTA

SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Samuel Zborowski”, MO-DRZEJEWSKIEJ 19.15 „Niebo-ska komedia”, KAMERALNY 19.15 „Kto się boi Virginii Woolf?”, ROZMAITOŚCI 19.15 „Cudze dziecko”, LUDOWY 19.15 „Romeo i Julia”, RAP-SODYCZNY 19.15 „Faust”, GROTESKA 19.15 „Męczeń-stwo Piotra Ohaya”, KOLE-JARZA 19 „Oj mężczyźni, mężczyźni”, JAMA MICHA-LIKA 22.30 „A to ci raj”, FILHARMONIA, MUZYCZNY, TEATR 38 — jak w piątek.
CYRK „ARENA” godz. 15 i 19.

Kina

PIĄTEK

WARSZAWA godz. 15.45 „Po-pioły” (pol., I, 16), — II se-ria, 18.30 — (I i II seria), U-CIECHA 15.30, 18, 20.30 „Tom Jones” (ang., I, 16), WOLNOŚĆ 15.45 „Popioły” (pol., I, 16), — I i II seria, godz. 20.30 — I seria, APOLLO 10, 12.30 „Szczer Ameryki” (fr., I, 16), 15.45, 18, 20.15 „Gentleman z Epsom” (fr., I, 16), SZTUKA (studyjne) 10.15, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Cale złoto świata” (fr.-wł., I, 14), WANDA 10.15, 12.45, 15.30, 18, 20.30 „Zabić drozda” (USA, I, 16), WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18 20.15 „Banda” (pol., I, 16), ISKIERKA (Żywiecka 44) 17, 19 „Legenda o wilku Lobo” (USA, I, 9), ZUCH (Krowoderska 8) 17 „Harry i kamerdyner” (duński, I, 12), MELODIA (Zwierzyńska 1) 16, 18, 20.15 „Pechowiec na preri” (USA, I, 12), MA-SKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Sędzia dla nieletnich” (NRF, I, 16), MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Bajki dla dzieci, 14 „Od Wersalu do Westerplatte” i in. 17, 19 „Gangsterzy i fi-lantropi” (pol., I, 14), TEĆZA (Dębniak, Praska 52) 17.30, 19.30 „Nagie ostrze” (ang., I, 16), WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Zródło trzech prawd” (fr., I, 16), SWOSZOWIANKA (Swoszowice) 19 „Weekendy” (pol., I, 16), CHEMIK (Borek Fał.) 19 „Stokrotka” (fr., I, 16), DOM ZOLNIERZA (Lubicz 48) 15.45 „Ptaki” (USA, I, 16), KULTURA (Rynek Gł. 27) 17.45, 20 „Agnieszka 48” (pol., I, 16), MIKRO (Dzierżyń-skiego 5) 15.30, 17.45, 20 „Skarb w Srebrnym Jeziorze” (jug.-NRF, I, 12), ROTUNDA (3 Ma-

ja 5) 15.45, 18 „Ktoś obok ciebie” (NRD, I, 16), ZZK PRO-KOCIM (Bieżanowska 71) 19 „Drewniany różaniec” (pol., I, 16), WIEDZA (Rynek Gł. 27) 18 „Chopin w kraju”, „Kon-cert Wawelski”, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15) 14.45, 17, 19.15 „Królowa Krystyna” (USA, I, 16).

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIT 15.45 18, 20.15 „Trzej muszkieterowie” (fr., I, 16) i s. MAŁA SALA (studyjne) 15, 17.15, 19.30 „Ofelia” (fr., I, 16), ŚWIATOWID 15.45, 18, 19.15 „Upa-dek Cesarstwa Rzymskiego” (USA, I, 12), M. SALA 15, 17.30, 20 „Serca trzech dziewcząt” (jug., I, 16), SFINKS (Majako-wskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Ta-jemnica Paryża” (fr., I, 14), KOLOROWE (Czyżyny) 18 „Białe pustkowia” (USA, I, 9).

SOBOTA

WANDA 10.30, 12.45 „Umrzeć w Madrycie” (fr., I, 16), 15.30, 18, 20.30 „Kobieta z wydm” (jap., I, 18), ZUCH 15, 17 „Har-ry i kamerdyner”, ENERGE-TYK (Płaszów — stadion) 17, 19 „Naprawde wczoraj” (pol., I, 16), KOLEJARZ (st. Płaszów) 18 „Gdzie twoje miejsce” (pol., I, 12), ROTUNDA 15, 17.15 „Ktoś obok ciebie”, APOLLO 10, 12.30, 15.45, 18, 20.15 „Szczer Ameryki”, UCIECHA 15.30, 18, 20.30 „Tom Jones”, godz. 23, „Pokočajmy się” (USA, I, 16), WARSZAWA, WOLNOŚĆ, MŁ. GWARDIA, WRZOS, IS-KIERKA, MELODIA, MAS-KOTKA, MINIATURKA, TE-ĆZA, WISŁA, CHEMIK, DOM ZOLNIERZA, KULTURA, WIEDZA, MIKRO, ZZK PRO-KOCIM — jak w piątek.

KINA W NOWEJ HUCIE

BALLADYNA (Grębałowa) 19 „Tajemnica złotego runa” (fr., I, 9), ŚWIT (mała i duża sala) ŚWIATOWID (mała i duża sa-la), SFINKS — jak w piątek.

Pozostałe teatry i kina nie-czynne.

U W A G A

Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Komnaty, skar-blec, zbrojownia (piątek godz. 12-18, sobota 9.30-15), MU-ZEUM LENINA, Topolowa 5 (10-13), ETNOGRAFICZNE, pl. Wolnica (piątek 9-15, so-bota 9-14), HISTORYCZNE, Jana 12: Zbiory z dzieł w Krakowa (piątek — zamkn., sobota 9-15), STARA BOŻNI-CA Szeroka 24: Dzieje i kul-tura Żydów (piątek — niez., sobota 9-15), MUZEUM NA-RODOWE — ODDZIAŁY: SU-KIENICE — Malarstwo pol-skie w XVIII i XIX (10-15), DOM MATEJKI, Floriańska 41: Szkice koni (piątek 13-18, sobota 10-14.45) SZOŁAY-SKICH, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cehowa (10-15), CZARTORYSKICH, Jana 13 Sztuka egipska (10 — 15), NOWY GMACH aleja 3-go Maja 1: Galeria malarstwa polskiego w XX, Stare zegary oraz Muzyka i grafika w publikacjach PWM (10-14.45), MUZ. ARCHEOLOGICZNE, Jana 22: Archeologia Polski (10-14), POSELSKA 3: Sztu-ka starożytna i Odkrycia w Bułgarii (10-14), PRZYROD-NICZE, Sławkowska 17 (10-13), KLUB OFICERSKI, Bił-wy pod Lenino 1: Wystawa J. Tatarczuch-Rymar — Malarstwo — Pejzaż Polski (14-20), SALON TSP, NOWA HUTA, al. Róż 3: Malarstwo J. Książka (11-18), MIEJSK. BIBL. PUBL., Bracka 17: Rod-zina współczesna (13-18), PALAC SZTUKI, pl. Szczepań-ski 4: (od 16. X.), Prace współczesnych malarzy krako-wskich (10-17).

Dyżury

CHIRURG., INTERN.: Try-nitarska 11, LARYNGOL.: Ko-pernika 23a, NEUROLOG.: Botaniczna 3, OKULIST.: Ko-pernika 38, GRUZYCZY dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Skawińska 8.
POGOT. MO tel. 0-8, POGOT. RA-TUNKOWE tel. 0-9, dla POD-GORZA tel. 625-50, NOWA HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAŻ POZ. tel. 432-33, PUNKT INFORM. o USŁUGACH, Soliskiego 37, tel. 565-88.

SOBOTA

CHIRURG., INTERN., NEU-ROLOG.: Prądnicka 35. Pozo-stałe dyżury — jak w piątek.

Apteki

(Piątek i sobota)

Dietla 76, Koponickiej 3, Krowoderska 74, Pstrowskie-go 77, Lubicz 7, Prądnicka 85, NOWA HUTA: Os. Teatral-ne 28.

Toni Sailer wraca do zdrowia po operacji nerek

Przed dwoma miesiącami poddał się trudnej operacji nerek trzykrotny zwycięzca olimpijski w 1956 roku, znany narciarz — Toni Sailer. Po o-peracji utworzył się skrzep w płucah. Podczas spaceru Sa-lier nagle zastąpił i uratowa-nie życia zawdzięcza przypad-kowej obecności lekarza, Kry-zys już minął. Obecnie Toni Sailer czuje się względnie do-brze i opuścił szpital. (as)

W telegraficznym skrócie

AŁMA ATA. W pierwszym dniu lekkoatletycznych mistrzostw ZSRR mężczyzn zwyciężył: 100 m Poltiko 10,2 sek., 10 km Iwa-now 28.53,3 min., 118 m ppl. Mi-chajłow 13,8 sek., kula Karasiów 18,98 m, młot Kondraszew 68,40 m.

LWÓW. W międzypaństwowym meczu piłki ręcznej kobiet ZSRR pokonał Rumunię 8:6.

WARSZAWA. Koszykarze Legii zremisowali z CSKA Sofia 66:66.

WARSZAWA. Międzynarodowy wycieczki kolarski zorganizowany dla uczczenia VI Światowego Kongresu Związków Zawodowych, wygrał Balini (Włochy).

KATOWICE. W meczu hokeja na lodzie o mistrzostwo I ligi GKS wygrał z Naprzodem Janów 9:1.

Na zakończenie sezonu kolarskiego

WYKORZYSTUJĄC dość sprzy-jającą aurę zarząd Krakowskiego Okręgowego Związku Kolarskiego organizuje w nadchodzącą nie-dzielię 17 bm. zakończenie tego-rocznego sezonu kolarskiego w u-roczej miejscowości Piąza k. Chrzanowa. W programie wycię-ż na trasie Piąza — Oświęcim — Piąza dla seniorów i juniorów. Następnie odbędzie się: pieczenie ziemniaków i występy artystycz-ne. Początek imprezy godz. 19.

Spotkanie sympatyków sportu ze sprawozdawcami Polskiego Radia i TV

SPRAWOZDAWCY sportowi Polskiego Radia i Telewizji spo-tkali się wczoraj w ramach kier-maszu sportowo-turystycznego zorganizowanego z okazji 60-lecia TS Wisła z krakowskimi sympatykami sportu. Spotkanie prowa-dził red. Janusz Szalkowski.

O Puchar Europy

W BRUKSELI odbyło się losowanie II rundy rozgrywek piłkarskich o klubowy Puchar Europy. Mistrz Polski — Gór-nik Zabrze wylosował zespół mistrza CSRS — Spartę Pra-ga.

Sobotnie imprezy sportowe

KOSZYKÓWKA

Godz. 14.30 Hala Wisły: Lublinianka — AZS AWF Wisła — AZS Poznań (O mistrzostwo Polski juniorów)

HOKEJ

Godz. 18 Hala Wisły: Sparta (Praga) — Blue Stars (Am-sterdam) (O „Puchar Lajkonika”)

PILKA RĘCZNA

Godz. 17 Hala Wawelu: Cracovia — Górnik Sosnica (O mistrzostwo I ligi drużyn żeńskich)

Colle odłożył pudełko, stanął na środku pokoju, stuknął obcasem w podłogę, podskoczył: gruby dywan zagłuszał wszelkie odgłosy. Wtedy nasunął mu się dziwny pomysł; podniósł żaluzję kominka, także świeżo naoliwioną. Kominiek, w którym nigdy nie było palone! Przykleknął, odcignął całkiem żaluzję, spojrzął w głąb: starannie odkurzone. We-tnął do środka rękę, wyczuł ścianę. Jego palce dotknęły drewnianego uchwyty. Pociągnął. Wydało mu się, że jakiś przedmiot wderował w górę ko-minka. Pociągnął silnie; ujrzał metalowe pudełko, pokryte warstwą pluszu, do pudełka przyczepiony był ołowiany ciężarek. Na oko, linka miała około trzech i pół metra długości. Otworzył pudełko. Wnętrze jego podzielone było na dwie szufladki. W pierwszej znalazł rewolwer kalibru 6,35, w dru-giej magazynek, notatnik kieszonkowy i ołówek. Przyjrzał się rewolwerowi — starej produkcji, mo-del bardzo rozpowszechniony. Wyjął magazynek; spostrzegł, że brakowało w nim dwóch nabołów. Zawahał się; wziął ze sobą rewolwer, czy zostawić go? W końcu zdecydował się na opróżnienie maga-zynek i zanotowanie numeru i marki rewolweru. Potem przyjrzał się notesowi, żadnego śladu ko-respondencji. Ale notatnik był używany, brakowało w nim kilku kartek. Inspektor wydarł jeszcze kil-ka kartek i schował je do portfela. Zamknął pu-dełko, ułożył je w kominku w poprzednim miejscu. Przewód kominowy powinien dochodzić do poko-ju Eleonory. Colle zamocował żaluzję kominka, podniósł się z podłogi, obejrzał gabinet Andrewa; starannie wysprzątane. Drzwi prowadzące z pokoju do gabinetu zaopatrzone były w potężną zasuwa. Przez dziurkę od klucza inspektor Colle przyjrzał się Jeffowi. Ten spacerował wzdłuż korytarza, bez najmniejszego szmeru, z twarzą bez wyrazu. „L-o-kaj doskonały!” — pomyślał Colle. W końcu otworzył drzwi i wyszedł na korytarz.

Pierre Caillet GRAND PRIX ŚMIERĆ ELEONORY

Tłum. W. Kowalik

— Czy pokój pani jest zupełnie taki sam, jak po-kój Andrewa?
— Tak, panie inspektorze.
— Kominki znajdują się jeden nad drugim?
— Tak, proszę pana, dokładnie jeden nad dru-gim.
— Dziękuję. Obejrzymy teraz pokój Anny. Zeszli schodami na niższe piętro i znaleźli się w pokoju Anny.
Jeff zatrzymał się w drzwiach.
— Ależ, proszę Jeff, wejdź ze mną!
Wręcz doskonały nieporządek panował w tym po-koju — całkowite przeciwieństwo pokoju Andrewa. Bielizna, suknie, patofle porzucane były po ca-łym pokoju. Inspektor skierował się prosto do kominka.
— Wspaniale są te kominki! Chciałem postawić sobie podobny w moim domu. Niestety! Cena była zbyt wysoka...
Ukłknął, podniósł żaluzję kominka, ta zaskrzy-piała niemiłosiernie, opuścił ją z powrotem.
— Gdzie wychodzą te drzwi, Jeff?
— To drzwi od łazienki, wspólnej z panią.
Inspektor otworzył drzwi, ujrzał dwie umywalki i ogromną wannę, wykładaną czarnymi kafelkami. Na drzwiach do pokoju Eleonory widniały pieczęcie.
— A gdzie jest twój pokój, Jeff?

— Na parterze, panie inspektorze, blisko hallu, pod pokojem pana Morgana.
— Doskonale.
— Pan inspektor chce zobaczyć mój pokój?
— Nie trzeba, Jeff. Powiedz mi, co się teraz z tobą stanie?
— Pan Morgan zostawił mi okazałą sumę na utrzymanie domu. Więc zostaję tutaj.
— Pan Morgan może wrócić do domu dopiero za kilka lat.
— Będę czekał, panie inspektorze, będę czekał. Schodzili.
— Zanim stąd wyjdę, chciałbym obejrzeć jeszcze kuchnię.
— Kuchnia jest na prawo, panie inspektorze. Weszli tam.
Kuchnia węglowa, kuchenka gazowa, stół, tabo-rety, krzesła, telewizor, pralka, ogromna lodów-ka — samą niezbędną przedmiot.
— Można by tu wyżywić cały batalion. Czy pan Morgan często urządził przyjęcia?
— Bardzo rzadko. Ale pani życzyła sobie, żeby kuchnia była tak urządzona. Spędzała tu kilka go-dzin dziennie i zależała jej, żeby to miejsce było przyjemne.
— Rozumiem.
Inspektor otworzył jedną po drugiej, wszystkie kuchenne szafki. Uwagę jego zwróciły metalowe, jednakowe puszki. Każda opatrzona była kartecz-ką. Na dole: cukier, sól, herbata, mąka, mleko w proszku. Nad nimi przyprawy. Na samej górze inspektor znalazł to, czego szukał: trzy pudeł-ka z ziołami. Wspiął się na stół, zdjął pudełko — były puste.
Jeff, zaintrygowany, podszedł bliżej.
— Jeśli pan szuka ziół, to są jeszcze w komo-dzie...

4 Ciąg dalszy nastąpi